VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 215)**
z dnia 5 listopada 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 215)

5 listopada 2014 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Artura Dunina (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia (druk nr 2846);

– informację Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministra Infrastruktury i Rozwoju na temat:
  – sposobu ujęcia rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich w Regionalnych Programach Operacyjnych i Programach Operacyjnych Polityki Spójności na lata 2014 – 2020. Finansowanie zadań;
  – stanu prac nad Kontraktami Terytorialnymi oraz sposobu ujęcia w kontraktach rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Nalewajk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Marceli Niezgoda** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Stanisław Kowalczyk** główny inspektor jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych, **Piotr Biały** kierujący Wieloosobowym Stanowiskiem Pracy w Departamencie Wspierania Polityk Gospodarczych Ministerstwa Finansów, **Edyta Sokołowska** starszy specjalista w Departamencie Finansowania Sfery Gospodarczej MF, **Marta Wojciechowska** specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Marcin Kozłowski** dyrektor Biura Bezpieczeństwa Żywności Pochodzenia Zwierzęcego w Głównym Inspektoracie Weterynarii, **Agnieszka Kwolek** główny specjalista w Departamencie Żywności i Żywienia w Głównym Inspektoracie Sanitarnym, **Jerzy Dawidek** doradca techniczny w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli, **Ewa Burza** zastępca dyrektora Departamentu Rejestracji Zwierząt Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **prof. Andrzej Kowalski** dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, **Ludmiła Pietrzak** wiceprezes i **Włodzimierz Kędziora** sekretarz generalny Stowarzyszenia Geodetów Polskich, **Barbara Jaworska** dyrektor Biura Federacji Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych, **Małgorzata Ramatowska** starszy specjalista w Biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Andrzej Stasiowski** dyrektor Biura Polskiego Związku Hodowców Koni wraz ze współpracownikiem oraz stały doradca Komisji **dr inż. Karol Krajewski**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska, Ewa Karpińska-Brzost, Andrzej Kniaziowski, Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Witamy pana ministra. Jeszcze raz dzień dobry.

Porządek dzisiejszych obrad przewiduje po pierwsze rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia – druk nr 2846. W drugim punkcie mamy informację Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministra Infrastruktury i Rozwoju na temat sposobu ujęcia rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich w Regionalnych

Programach Operacyjnych i w Programach Operacyjnych Polityki Spójności na lata 2014 – 2020.

Czy są jakieś uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do realizacji pierwszego punktu.

Moim obowiązkiem jest zapytać, czy są na sali osoby wykonujące działalność lobbingową? Nie widzę.

Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego. Senat na posiedzeniu 23 października 2014 r. podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia, wprowadzając poprawki do jej tekstu. Czy strona rządowa ma uwagi do zgłoszonych poprawek? Pytam się ogólnie.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Nie widzę. Czy Biuro Legislacyjne chciałoby się ogólnie wypowiedzieć na ten temat?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Dariusz Dąbkowski:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

W takim razie przystępujemy do pierwszej poprawki. Czy ktoś z pań lub panów posłów ma jakieś uwagi do poprawek senackich? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do przegłosowania.

Kto z państwa jest za pierwszą poprawką Senatu? Bardzo proszę, kto jest za? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz w sekretariacie Komisji w Biurze Komisji Sejmowych Andrzej Kniaziowski:

Dziesięciu posłów głosowało za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta. Przystępujemy do poprawki drugiej. Jeszcze raz się zapytam strony rządowej, czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne?

W takim razie bardzo proszę – kto z państwa jest za przyjęciem poprawki drugiej? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Sekretarz Komisji Andrzej Kniaziowski:

Przyjęte jednogłośnie.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawka nr 3. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne? Dziękuję. Panie i panowie posłowie? Też nie słyszę żadnych uwag.

Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Jedna osoba. Bardzo proszę.

Sekretarz Komisji Andrzej Kniaziowski:

Dziesięciu posłów głosowało za. Żaden nie był przeciw, jeden wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Senat zgłosił trzy poprawki. Przegłosowaliśmy je.

Przegłosujemy teraz sprawozdanie Komisji – za przyjęciem w całości. Kto z państwa jest za przyjęciem? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Sekretarz Komisji Andrzej Kniaziowski:

Jednogłośnie przyjęte.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Powinniśmy wybrać posła sprawozdawcę. Proszę mi przypomnieć, kto był posłem sprawozdawcą? Poseł Leszek Korzeniowski. Myślę, że zostawilibyśmy pana posła Korzeniowskiego jako posła sprawozdawcę – prowadził już tę sprawę, więc wydaje

się, że będzie to słuszne. Czy są jakieś inne uwagi? Nie słyszę. Dziękuję. W takim razie wybieramy na posła sprawozdawcę pana Leszka Korzeniowskiego.

Zamknęliśmy pierwszy punkt obrad.

Przystępujemy do punktu drugiego. O zreferowanie sprawy bardzo proszę pana ministra. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Miała być obecna na posiedzeniu Komisji pani minister Zofia Szalczyk, która bezpośrednio nadzoruje tę sprawę, ale odbywa się również posiedzenie innej komisji. Poprosiłbym zatem pana dyrektora Gubę, jeśli pan przewodniczący pozwoli, żeby wprowadził w temat.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze, o zreferowanie przedmiotowej sprawy.

Zastępca dyrektora Departamentu Strategii, Analiz i Rozwoju MRiRW Waldemar Guba:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Panie dyrektorze, jeśli mógłbym prosić – proszę mówić bliżej mikrofonu.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Waldemar Guba:

Przedstawię państwu krótką informację w tej sprawie. Chciałem powiedzieć, że słusznie uczestniczą w dzisiejszym posiedzeniu Komisji zarówno przedstawiciele ministerstwa rolnictwa, jak i Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, ponieważ programy operacyjne, o których tutaj mówimy, znajdują się przede wszystkim w gestii MIR.

Ministerstwo rolnictwa starało się aktywnie uczestniczyć w pracach nad wymienionymi programami. Przypomniałbym tutaj proces przygotowywania „Strategii zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa"; „Strategia" była dokumentem, mającym ukierunkować prace nad Programami Operacyjnymi Polityki Spójności, Wspólnej Polityki Rolnej, a także środków krajowych. Tam zostały wskazane kierunki rozwoju, a także cele, które znalazły odzwierciedlenie w programach operacyjnych.

Chciałem również przypomnieć o kluczowym dokumencie, który jest podstawą dla programów operacyjnych, a mianowicie o Umowie Partnerstwa. Umowa Partnerstwa wskazała konkretną kwotę 5,2 mld euro, która ma być przeznaczona na działania wspierające rozwój obszarów wiejskich w formie instrumentów dedykowanych. Były konkretnie wskazane dziedziny obszarów wiejskich, które mają być wspierane z tej kwoty – m. in. jest to rozwój przedsiębiorczości, rewitalizacja infrastruktury społecznej i infrastrukturalnej, infrastruktura wodno-kanalizacyjna.

Chcę ponadto podkreślić, że braliśmy aktywny udział w pracach wszystkich grup roboczych, które zostały powołane przez instytucje zarządzające. Nasi przedstawiciele brali udział w pracach nad programem, opiniowaliśmy też kolejne wersje programu. Analizowaliśmy teksty, zgłaszaliśmy swoje propozycje. Warto również powiedzieć, że ostatnie wersje programu, które są publicznie dostępne, to są wersje sprzed kilku miesięcy. Obecnie trwają negocjacje programów operacyjnych.

W tym momencie w zasadzie powinienem skończyć wystąpienie, ponieważ obecny stan prac, jak myślę, przedstawi pan minister Niezgoda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Marceli Niezgoda:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Otóż na dzień dzisiejszy nie zostały ukończone negocjacje żadnego z programów operacyjnych; m.in. również dzisiaj odbywają się spotkania z Komisją Europejską. Odbyły się dwie tury spotkań, trwa trzecia tura. Zakładamy – taka jest nasza intencja, jeszcze niepotwierdzona przez KE – że do końca listopada, a nawet do początku grudnia będą trwać rozmowy z Komisją w ramach negocjacji wszystkich programów operacyjnych. Chcę powiedzieć, że w Europie spośród 384 programów operacyjnych KE jak dotychczas zatwierdziła 7 programów.

Liczymy na to, że nasze programy – krajowe i regionalne – wejdą w procedurę interserwisu, czyli zmierzającą do zaakceptowania przez Kolegium Komisarzy jeszcze w tym roku.

Na ten moment potwierdzamy osiągnięcie tego, co się udało zrobić, co zostało wynegocjowane, a więc konsensusu w Umowie Partnerstwa – chodzi tu o kwotę 5,2 mld euro. Z naszych szacunków wynika, że będzie to nawet większa kwota. Negocjacje z KE nie powinny zakłócić tych ustaleń; nie ma takiego ryzyka. Jednak podkreślamy również od początku negocjacji na gruncie krajowym – negocjacji prowadzonych jeszcze pomiędzy Ministerstwem Rozwoju Regionalnego a Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi – że po zakończeniu negocjacji programów operacyjnych kluczowym działaniem będzie opracowanie szczegółowych opisów osi priorytetowych. Takim działaniem będzie także opracowanie i zatwierdzenie kryteriów wyboru finansowanych operacji, dokonane przez komitety monitorujące poszczególne programy, ponieważ to kryteria wyboru są bardzo istotne, a komitet monitorujący ma wyłączną kompetencję do określenia tychże kryteriów. Kompetencja ta wynika wprost z rozporządzenia ogólnego Parlamentu Europejskiego i Rady. Na etapie prac komitetu monitorującego, na etapie opracowywania szczegółowego opisu osi priorytetowych, będzie z pewnością obecne zarówno nasze ministerstwo, jak również ministerstwo rolnictwa. Resort rolnictwa zarówno w tej perspektywie, jak i w przyszłej będzie mieć swojego przedstawiciela w pracach, prowadzonych przez komitety monitorujące.

Kluczowe elementy, zapewniające wyegzekwowanie tych zapisów, są dopiero przed nami. Tak, jak powiedziałem, nawet w dniu dzisiejszym trwają negocjacje, stąd też nie mogę mówić już teraz o pewnych podsumowaniach. Zakładamy, że tury negocjacji z Komisją zakończą się w przyszłym roku, co pozwoli akceptować programy z początkiem przyszłego roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję uprzejmie. Bardzo proszę, rozpoczynam dyskusję. Kto z pań lub panów posłów chce zabrać głos?

Bardzo proszę, panie Stanisławie. Pan Stanisław Kalemba, minister rolnictwa. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysoka Komisjo. Mówimy o kluczowej sprawie, jeżeli chodzi o rozwój infrastruktury wsi, przeciwdziałanie powodziom, gospodarkę wodną, tworzenie nowych miejsc pracy czy szerokopasmowy Internet na lata 2014 – 2020. Powiem wprost, że podczas szczytu w Brukseli zapadły dobre decyzje, jeżeli chodzi o I filar płatności bezpośrednich. Te sprawy są przekazane do Brukseli i to jest w porządku. Wywalczyliśmy lepsze warunki, niż nam obiecano.

Natomiast niezależnie od tego, że tak czy inaczej mamy największy PROW w gronie 28 państw Unii Europejskiej, to mamy mniej środków, niż mieliśmy poprzednio. O ile mniej? To zależy, jak się liczy, ale ocenia się, że jest mniej o 2,5 – 3 mld euro w PROW na te działania, o których m.in. mówimy, jakie były realizowane z PROW w poprzedniej perspektywie. Tu powiem wprost – na szczycie, podczas bezpośrednich rozmów, z panem premierem Donaldem Tuskiem ustaliliśmy, że środki na infrastrukturę wsi, których brakuje w PROW, zostaną uzupełnione i na te cele będą przeznaczone miliardy euro z polityki spójności. Tam zapadło takie ustalenie, o czym informowaliśmy.

Pan minister Marceli Niezgoda dokładnie wie, że wkrótce po przyjeździe ze szczytu spotkaliśmy się – wtedy jeszcze z panią wicepremier Bieńkowską – i od razu realizowaliśmy te ustalenia. To była merytoryczna praca, w zasadzie na bieżąco trwała wymiana informacji. Mało kto wierzył, że uda się to skutecznie przeprowadzić na dużą skalę. Przypomnę, że w wyniku wspomnianej pracy Rada Ministrów przyjęła uchwałę o przeznaczeniu 5,2 mld euro na te cele, czyli na infrastrukturę wsi. To jest uchwała Rady Ministrów. Przypomnę, że głównie zależało nam na gospodarce wodnej, na działaniach przeciwpowodziowych, inwestycjach wodno-kanalizacyjnych; zresztą jest to wymienione w informacjach.

Szczególną uwagę zwracaliśmy na sprawy gospodarki wodnej, zwłaszcza cieków podstawowych, ale też zbiorników retencyjnych itd. Przedstawię jeden niebezpieczny fakt – otóż w wyniku braku wdrożenia dyrektywy wodnej, za którą odpowiada głównie Ministerstwo Środowiska, nie można było wykorzystać nawet środków z perspektywy 2007 – 2013, wykonać inwestycji, przeznaczyć pieniędzy np. na zbiorniki retencyjne i inne, no bo nie mamy wdrożonej dyrektywy wodnej. Tutaj pojawił się problem. Minister Finansów na mocy decyzji podjął takie stanowisko. Nawet jak była dokumentacja i wykupione tereny, nawet jak były podjęte decyzje o inwestycjach, to zostały one wstrzymane. Teraz ja sobie nie wyobrażam, żeby w nowej perspektywie, m.in. w ramach RPO, nie można było realizować tych zadań. Nie wieś i rolnictwo, nie sektor rolnictwa jest winien takiej sytuacji.

Wiadomo, na jakie cele te środki są przeznaczone. Od początku po to były prowadzone nasze twarde rozmowy, po to krążyła dokumentacja i trwała wymiana korespondencji, żeby przeznaczyć znaczące środki na inwestycje wodno-kanalizacyjne, urządzenia przeciwpowodziowe, gospodarkę wodną itd., nie mówiąc już o innych celach. Teraz mamy informację, że planowane wydatki są zbilansowane na obecnym etapie – z podziałem na województwa – w wysokości około 6,4 mld euro. Uważam, że tych środków powinno być więcej, bo 5,2 mld powinno zabezpieczyć te cele, które były realizowane z PROW, a więc te 6,4 mld to jest za mało.

Mamy do czynienia z bardzo dużym zróżnicowaniem nakładów w poszczególnych województwach. Chciałbym tutaj uzyskać bardziej precyzyjne dane, gdyby była taka możliwość, o planach w poszczególnych województwach w ramach tych kwot. Proszę o dodatkowe informacje, jak województwa przewidują – na co chcą przeznaczyć te środki? Mamy informację ogólną i wiemy, że jest kilka województw, które angażują te środki na poziomie 11%, ale są województwa, które angażują 30% – 40%, a nawet 50% środków. Na przykład nie zgadzam się z tym – i złożyłem odpowiednie informacje do władz województwa wielkopolskiego, gdzie jest najwięcej urządzeń melioracyjnych, powodzi itd. – żeby tylko 11% środków było w Wielkopolsce przeznaczonych na te cele. To 269 mln zł. Informuję, że przekazałem tę informację wicemarszałkom, żeby zainteresowali się tym tematem.

Prosiłbym tu resort rolnictwa o bardzo konkretną pracę, żeby przeanalizował sytuację w poszczególnych województwach i zapoznał się z tym, jakie są potrzeby w województwach, jeśli chodzi o środki na konkretne zadania. A także proszę ministerstwo o przeanalizowanie, jak województwa do tego podeszły.

Podam przykład Wielkopolski. Wieloletni program inwestycji melioracyjnych z zakresu gospodarki wodnej, opracowany merytorycznie na tę perspektywę, na podstawowe zadania, to jest w sumie około 2,3 mld zł dla Wielkopolski. Odczytam pozycje, które są bardzo realne. Projekty i odbudowy rzek oraz kanałów wraz z budowlami, związanymi z nimi funkcjonalnie, to jest 809 mln zł. Projekt budowli piętrzących itd. to 92 mln zł. Projekty stacji pomp w miejscach, gdzie potrzebne są stacje pomp, żeby tę wodę, która wypływa z rzek i kanałów, z powrotem wpompować, bo są zalane łąki i nie można sprzątnąć siana; są kwoty, a nie można tego zrobić. O stacjach pomp już chyba mówiłem. Odbudowa budowli przeciwpowodziowych, wałów – to jest 350 mln zł. Projekty stopni wodnych i zbiorników wodnych – tam, gdzie jest przyjęty plan – to jest 501 mln zł. Po zbilansowaniu widać, że aby zabezpieczyć te działania tylko w Wielkopolsce, to potrzebnych jest około 1,8 mld zł, a więc mogę powiedzieć, że te 11%, które dotychczas są na ten cel w projekcie, to jest tyle, co kot napłakał.

Po pierwsze uważam, że 5,2 mld euro, które żeśmy przyjęli uchwałą Rady Ministrów, powinno być *stricte* ukierunkowane w województwach na te zadania, które zapisaliśmy. A oprócz tego powinny być dodatkowe środki na to, co województwa robią w ramach RPO, a więc uważam, że tych środków powinno być dużo więcej.

Moja konkluzja jest taka, żeby jeszcze teraz, póki regionalne programy nie są przyjęte, ministerstwo infrastruktury i ministerstwo rolnictwa – podchodząc do planów poszczególnych województw, do potrzeb tych regionów i możliwości ich realizacji – zaznaczyło tutaj swoje stanowisko i pomogło nadrobić istniejące zaległości z zakresu infrastruktury. Na posiedzeniach Rady Ministrów wielokrotnie o tym mówiłem i dzisiaj powtó-

rzę, że kanały i cieki podstawowe to jest tak samo jak autostrady czy drogi ekspresowe w przypadku dróg – a w dużej części, tak bym powiedział, one służą użytkowaniu czy zbiorom itd.

Jeśli w tym aspekcie nie wykorzystamy nowej perspektywy, to uważam, że jej nie wykorzystamy tak, jak powinniśmy to zrobić dla wsi, dla rolnictwa. Tyle miałem do powiedzenia w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Czy ktoś następny chciałby zabrać głos? Nie widzę.

W takim razie oddaję głos panom ministrom z prośbą o ustosunkowanie się do wypowiedzi pana ministra Kalemby. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIR Marceli Niezgoda:

Pozostaje mi tylko zgodzić się z konkluzją, że dalsze prace będą prowadzone wspólnie z MRiRW – tak, jak już mówiłem w swojej wypowiedzi. A zatem konkluzję jak najbardziej przyjmujemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję. Pan minister?

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

To samo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

To samo, tak? Widzę, że nie ma więcej pytań i uwag.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Ja jeszcze proszę o głos.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Prosiłbym panów ministrów, kolegów ministrów, żeby jednak bardziej merytorycznie ustosunkowali się do tych propozycji w kwestiach wodno-kanalizacyjnych i gospodarki wodnej, ponieważ jak my tylko powiemy, że będziemy analizowali, to mnie to nie zadowala. Chciałbym usłyszeć bardziej konkretną odpowiedź. Nie dam się tak łatwo zbyć. A jeśli nie teraz, to proszę o odpowiedź na piśmie na te pytania, które zadałem – w stosunku do wszystkich województw.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo proszę. Pan minister troszeczkę przyparł do ściany, więc bardzo bym prosił o odpowiedź, jeżeli jest to możliwe. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIR Marceli Niezgoda:

Nie ma nowych ustaleń. Wielokrotnie podczas obrad Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi powtarzałem, jaki jest stan obecny, wobec czego zgodzę się z panem ministrem Kalembą, że inwestycje w gospodarkę wodną w 100% uzależnione są od wypełnienia dyrektyw unijnych – mam tu na myśli ramową dyrektywę wodną. Polska negocjuje i jesteśmy na bardzo zaawansowanym etapie negocjacji, jednakowoż dla tych prac właściwym ministrem jest Minister Środowiska. Muszą powstać i być zaakceptowane – one są opracowywane – master plany dla dorzeczy Odry i Wisły, a w następstwie musi powstać plan gospodarowania wodami. Komisja Europejska jednoznacznie uzależnia inwestycje w gospodarkę wodną od wypełnienia dyrektyw.

Podobnie jest z gospodarką ściekową. Implementacją ramowej dyrektywy ściekowej jest Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Tutaj również odpowiedzialnym jest Ministerstwo Środowiska, a precyzyjniej – Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej. Zgodnie ze zdecydowanym stanowiskiem KE, inwestycje europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych w tym zakresie powinny być skoncentrowane wyłącznie na wypełnianiu zobowiązań traktatowych. W tym przypadku mamy do czynienia z aglomeracjami, które ustanawia Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunal-

nych (KPOŚK). Te prace są na bardzo zaawansowanym etapie. Nie chciałbym tutaj wchodzić w meritum tematu, bowiem odpowiedzialny jest za to Minister Środowiska. Myślę, że gdyby tutaj pan minister Kalemba życzył sobie czy też Wysoka Komisja życzyłaby sobie precyzyjnej informacji, to Minister Środowiska byłby właściwym ministrem co do zakresu zmian w KPOŚK, a w szczególności odnośnie metodologii wyznaczania aglomeracji.

Wchodząc głębiej w szczegóły – wyznaczając aglomerację mamy efekt ekologiczny i efekt ekonomiczny, jeżeli chodzi o równoważną liczbę mieszkańców. A zatem nie decyduje liczba mieszkańców, bo pod zwrotem „równoważna liczba mieszkańców" kryje się biologiczne zapotrzebowanie na tlen zrzutów do środowiska. W związku z tym myślę, że też są dobre zapisy w Umowie Partnerstwa i nie ma kontestacji żadnych z tych dokumentów, że aglomeracje od 2 tys. do 10 tys. RLM na ten moment będą finansowane z regionalnych programów operacyjnych – z wyjątkiem Mazowsza.

Mazowsze jest wzięte w całości do POIiŚ, tak aby nie obciążać Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Mazowsze jako region lepiej rozwinięty ma bardziej restrykcyjne warunki wdrażania programu. Wszystkie aglomeracje od 2 tys. do 10 tys. mają zapewnienie finansowania w regionalnych programach operacyjnych. Jest to też duże udogodnienie, bowiem dotychczas aglomeracje do 15 tys. mieszkańców były też z tego źródła finansowane, a więc ten ciężar większych aglomeracji bierze na siebie krajowy program operacyjny.

Jeżeli chodzi o gospodarkę wodno-ściekową, to myślę, że to są te dwa główne uwarunkowania i nie ma zagrożeń co do ich wdrażania. Sądzę, że też mamy tutaj jednakowe stanowisko z MRiRW, bowiem PROW jest programem, który obejmuje Umowa Partnerstwa, a także wspólne ramy strategiczne. Kontakty robocze odbywają się na bieżąco. Myślę, że w ostatnim, gorącym również dla PROW okresie, spotkania odbywały się nawet kilkakrotnie w ciągu tygodnia.

Planujemy interwencje finansowane ze wszystkich programów, a więc z Polityki Spójności, ale także z tych programów, co do których właściwym jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, aby nie było żadnych białych plam, jeżeli chodzi o oczekiwania wszelkich interesariuszy – począwszy od samorządów do przedsiębiorców czy do organizacji samorządowych. Tak planujemy, aby nie pozostawały białe plamy, jeżeli chodzi o pokrywanie interwencjami przez wymienione przeze mnie programy operacyjne.

Tak, jak powiedziałem, nie można być bardziej precyzyjnym na ten moment, niż byliśmy w maju tego roku, gdy 23 maja została przyjęta Umowa Partnerstwa, bowiem na tym bazujemy. Doprecyzowywane są zapisy poszczególnych programów operacyjnych. Dotyczy to poszczególnych sektorów gospodarki. Nie dotyczy to moim zdaniem omawianych dzisiaj zapisów interwencji funduszy na obszarach wiejskich.

Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju koordynuje te prace. Są to kwestie np. relacji kolej – drogi, gdzie zarówno w regionalnych programach operacyjnych, jak i w krajowym programie, w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko będą realizowane te inwestycje. Następnie są np. inwestycje w edukację czy w sprzęt, finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego, a więc są to kwestie, będące przedmiotem negocjacji marszałków z KE oraz właściwych komórek w naszym ministerstwie, które negocjują z KE poszczególne programy operacyjne. Zawsze jest przy tym obecny przedstawiciel departamentu koordynacyjnego, który koordynuje całość relacji z KE. W związku z tym nie odnajduję teraz, w tym momencie, zagrożeń dla realizacji tychże zapisów – przy założeniu, że przyjęcie regulacji krajowych będzie postępować równie szybko, jak programów operacyjnych. Rzecz także w tym, aby nie było w przyszłości pewnych wątpliwości, czy mamy właściwie zaimplementowane prawo unijne.

Podkreślę jeszcze raz, że kluczowym będzie – wtedy, kiedy zostaną już wynegocjowane programy – ustanowienie precyzyjnych zapisów w szczegółowych opisach osi priorytetowych; zapisy te będą określać rodzaje realizowanych operacji. Będą także określać właściwych interesariuszy, czyli kto może być wnioskodawcą w ramach poszczególnej interwencji. To jest pierwszy ważny krok.

Drugim ważnym krokiem jest przyjęcie kryteriów wyborów. Na podstawie kryteriów oceniane będą przyszłe wnioski. Kryteria wyboru będą przyjęte przez komitet moni-

torujący. W poszczególnych komitetach monitorujących zgodnie z naszymi regulacjami zapewnia się odpowiednie proporcje stron, organizacji pozarządowych, rządowych czy też samorządowych. Tak, jak powiedziałem, MIR jest tutaj strażnikiem tychże zapisów i będziemy ich przestrzegać, ale też chcę podziękować i pochwalić aktywność MRiRW. Na przykład podczas prac międzyresortowego zespołu do spraw programowania wdrażania funduszy UE, gdzie były akceptowane projekty programów operacyjnych, ta aktywność była widoczna. W momencie, gdy zdaniem MRiRW w jakichś miejscach te zapisy nie były dość jednoznaczne, ministerstwo rolnictwa zdecydowanie wyrażało swoje postulaty mówiąc o tym, że dana kwestia powinna być bardziej zaakcentowana.

Nie mogę być tutaj precyzyjny, bowiem negocjacje trwają. Dzisiaj też trwają rozmowy z Komisją Europejską. Przystąpienie do prac nad kryteriami, nad szczegółowymi opisami osi priorytetowych, nastąpi w mojej opinii najwcześniej na początku przyszłego roku.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący – wychodziłem i być może na początku już padła taka odpowiedź.

Mam pytania do panów ministrów. Pierwsze pytanie. Rozumiem, że zapoznaliście się państwo w całości z opiniami, przekazanymi przez Biuro Analiz Sejmowych odnośnie programów operacyjnych; opinie sporządzono według celów tematycznych do każdego województwa. To jest pytanie do resortów: czy ta opinia – a podejrzewam, że miało to miejsce – wpłynęła do resortów? Czy poszczególni przedstawiciele tychże resortów zapoznali się z tą opinią? To po pierwsze. Czy ewentualnie zostały wskazane jakieś uwagi z poszczególnych resortów do marszałków?

Wiemy, że właściwie oni sami się rządzą – i dobrze, bo o to żeśmy walczyli, żeby sami podejmowali decyzje. Jednak co wtedy, jeżeli są uwagi, dotyczące np. rozdrobnienia – myślę tutaj o województwie warmińsko-mazurskim? Tam są dość poważne uwagi, że brak jest wskazania priorytetów, że jest tak właściwie dane każdemu po trochu, żeby w jakiś sposób wszystkich zadowolić. Czy tutaj odpowiednie resorty wskazywały na to, że należałoby powiedzmy wzmocnić np. chociażby obszary wiejskie, bo akurat taka a nie inna jest struktura w regionie warmińsko-mazurskim, że tym priorytetem są obszary wiejskie? Słyszę o tym na spotkaniach.

Natomiast z analizy tego materiału, a szczególnie z analizy opinii Biura Analiz Sejmowych wynika, że następuje duże rozdrobnienie środków. Nie myślę o ingerencji w te decyzje w sposób, że tak powiem, ręczny – tutaj trzeba po prostu zachować jakiś umiar. Osoby, które odpowiadają za politykę regionalną i rozwój regionalny w poszczególnych województwach, muszą to ważyć. Znają najlepiej potrzeby – powinni znać – i najlepiej wiedzą, co się dzieje, jakie są potrzeby. Ale czy takie wskazówki były? Czy też dopiero być może mogą one się pojawić? Chodzi o wskazówki, że ewentualnie należałoby zrobić jakieś korekty w programach operacyjnych. Konkretnie myślę tu o regionie warmińsko-mazurskim. Tam jest pokazanych kilka delikatnych, aczkolwiek znaczących wskazówek. Proszę o odpowiedź na te moje wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Zakładam jeszcze raz, że samodzielność samorządów jest absolutnie nie...

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Nienaruszalna.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Jeszcze o możliwość zabrania głosu poprosił pan Piotr Walkowski. Bardzo proszę, panie Piotrze.

Poseł Piotr Walkowski (PSL):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Chciałem tu dołączyć swój głos do tych obaw, które zgłosił pan poseł Kalemba. Przypomnę, że przez ostatnie 5 lat Komisja rolnictwa dość skwapliwie dbała o interesy wsi, tak bym powiedział, w zakresie gospodarki wodnej, zwiększając środki na ten cel. Udało się nadrobić pewną część z kilkudziesięcioletnich zaległości. Chodzi o to, żebyśmy w tym momencie z tego powodu, że poszczególne zadania są rozdzielone między resortami, nie spotkali się z taką sytuacją, gdy prace nad likwidacją zaległości, które zostały nadrobione, niejako wezmą w łeb, ponieważ nie będzie tutaj kontynuacji działań.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że mamy zaległości pod względem ustawodawstwa w zakresie gospodarki wodnej. Wynika to głównie z powodu opieszałości Ministerstwa Środowiska. My nie po raz pierwszy z tytułu braku przepływu informacji z MŚ rozpoczynamy dyskusję, po czym dyskusja się ucina, ponieważ nie ma informacji czy pewien zakres informacji jest obcięty.

Dzisiaj publikatory informują, że październik był suchy, wrzesień był suchy, listopad będzie suchy, czyli może być powtórka bodajże sprzed roku, kiedy w Wiśle były widoczne wraki statków z XVI wieku, tak niskie były stany wody. Za moment znowu przyjdzie duża woda i znowu będziemy mieli problemy. Nie ma tutaj systematyczności w zakresie gospodarki wodnej. Jeżeli nie będzie to dostrzeżone w programach regionalnych, to na nic nasza budowa infrastruktury, bo przyjdzie większa woda – szczególnie w tych województwach, gdzie jest nasilenie cieków wodnych w postaci rzek, rzeczek i różnych innych zbiorników wody – i to spowoduje, że miliardy, władowane w infrastrukturę techniczną w postaci dróg, zostaną rozmyte. Nic z tego nie będziemy mieli.

Dlatego też prosiłbym, żebyśmy może jako Komisja rolnictwa szczególną uwagę zwrócili na zabezpieczenie środków na szeroko rozumianą gospodarkę wodną. Bez tego nie da się rozwijać infrastruktury oraz nie da się rozwijać rolnictwa i obszarów wiejskich, a za to jesteśmy odpowiedzialni jako Komisja rolnictwa.

Możliwe nawet, że sugerowałbym, aby w związku z brakiem informacji skierować wystąpienie wyżej. Jeżeli są tu przedstawiciele trzech resortów, to może skierować troszeczkę wyżej niż do poszczególnych ministerstw – nawet do premiera. Pan poseł Kalemba mówił, że było to negocjowane z premierem Tuskiem – tutaj powiem, że z byłym premierem.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Jest uchwała Rady Ministrów.

Poseł Piotr Walkowski (PSL):

Jest też zmiana na stanowisku ministra infrastruktury, bo również jest inna pani minister. W tym momencie należałoby, że tak powiem, odnowić ustalenia, ponieważ uzgodnienia wiosenne były dokonywane w innym obszarze, w innym składzie personalnym. Rzecz w tym, żeby się nie okazało, że przyjdą z Brukseli odpowiedzi na nasze pytania, na wzajemną wymianę uwag w zakresie rozmów negocjacyjnych co do programu – i będziemy już szybko musieli podjąć decyzję, nie będzie czasu na szersze konsultacje i zapomnimy w tym wszystkim o ważnym problemie wody.

Tylko dodam do tego, co powiedziałem, że praktycznie chyba już jesteśmy na równi z Egiptem albo nawet poniżej Egiptu, jeżeli chodzi o zasoby wodne w naszym kraju. Czym to może grozić w przyszłości? Rozmawiamy na temat gospodarki emisjami dwutlenku węgla, ale tutaj sprawa wody może być jeszcze bardziej istotna w najbliższym czasie niż kwestia gazu cieplarnianego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze o głos prosił pan poseł Kalemba – pewnie w celu uzupełnienia pytania czy wypowiedzi. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Bardzo dziękuję. Szczerze mówiąc liczyłem na bardziej merytoryczną dyskusję w tym zakresie. Przecież to jest filar finansowania – mamy około 18 mld zł na infrastrukturę. Takich środków nie mieliśmy i nie będziemy mieli. To jest istota sprawy. Nie ma chyba ważniejszej debaty, bo inne rzeczy, jeżeli chodzi o I filar, są już jakby ustalone, jest decyzja i są w Brukseli.

Natomiast nie może wieś i rolnictwo cierpieć z tego tytułu, że Minister Środowiska sobie mniej radzi z wdrażaniem dyrektywy wodnej – od ilu lat? W zasadzie ta dyrektywa powinna być w wielu aspektach wdrażana od 2004 r. Minęło 10 lat i teraz będziemy mówili, że jak wdrożą tę dyrektywę, to coś będziemy robili, a jak nie, to środki zostaną przesunięte na inne cele. Akurat byłem jeszcze z panem ministrem Korolcem u komisarza Potocznika i rozmawialiśmy o OSN oraz gospodarce wodnej. Byłem na tych rozmowach i wiem, jakie tutaj mogą być skutki. Dzisiaj jest taki skutek, że wiele inwestycji jest już przygotowanych, tereny są wykupione, były środki, pozwolenia na budowę też były, ale to jest nierealizowane, bo nie ma wdrożonej ramowej dyrektywy. Master plany miały w części rozwiązać problem.

Proszę też zwrócić uwagę na to, co się dzieje, gdy jest powódź. Przypomnę tylko, że tu na posiedzeniu Komisji rolnictwa był wójt czy burmistrz Wilkowa i powiedział, że gdyby dostał na wały 5 czy 10 mln zł, to by nie było strat rzędu 100 mln zł. Jakie są skutki? Straty wtedy liczy się w miliardach zł, więc uważam, że o tę infrastrukturę powinniśmy naprawdę bardziej zadbać.

Proponuję, żeby prezydium rozważyło pewną kwestię. Szkoda, że dzisiaj nie ma Ministra Środowiska czy wiceministra. Przecież to są kluczowe sprawy, jeżeli możemy nie wykorzystać miliarda euro tylko dlatego, że nie ma wdrożonej dyrektywy. Tutaj minister powinien nam przedstawić, jak to wygląda i kiedy mają zamiar po prostu ją wdrożyć. Zależałoby mi na bardziej szczegółowej informacji i prosiłbym, żeby pan przewodniczący o tym zdecydował.

Mamy 5,2 mld euro, przyjęte uchwałą Rady Ministrów. Z tego na reorientację zawodową rolników, czyli to jest przedsiębiorczość, miejsca pracy, bo wiadomo, że ludzie z rolnictwa będą odchodzić – to 1,5 mld euro. Rewitalizacja społeczna i infrastrukturalna – 2 mld euro. Infrastruktura wodno-kanalizacyjna i przeciwpowodziowa – około 1,7 mld euro. Uważam, że w naszym interesie, w interesie obydwu resortów, byłaby dobra informacja, sporządzona według poszczególnych województw. Chodzi o to, żeby wykazać te pozycje – ile jest z tej pozycji, ile z tamtej pozycji i jaka jest ogólna kwota na te cele w każdym województwie. Ta informacja nam się po prostu należy, póki regionalne programy nie zostały jeszcze zatwierdzone.

Proponowałbym, żebyśmy jeszcze w listopadzie uzyskali informację na temat tych pozycji w poszczególnych województwach i spotkali się dodatkowo z przedstawicielem resortu środowiska – z Ministrem Środowiska czy wiceministrem. Najlepiej byłoby, gdyby to był sam minister, ponieważ nie możemy przez kolejnych pięć czy sześć lat dyskutować, czy wdrożymy ramową dyrektywę wodną.

Jeszcze chciałbym zwrócić uwagę, że środki, które nie będą wykorzystane na tę infrastrukturę, bardzo chętnie przejmą duże aglomeracje. Jednak te środki powinny pójść gdzie indziej – na ten obszar, na który oddziałuje nasza sejmowa Komisja rolnictwa. To tyle. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałem podziękować za dyskusję na dzisiejszym posiedzeniu Komisji i w ogóle za zajęcie się tym tematem – a była to inicjatywa Komisji. Myśmy wspólnie z ministerstwem infrastruktury przygotowali tę informację. Jest tak, jak powiedział pan minister Kalemba – pilnujemy jak oczka w głowie tych ustaleń, które były zawarte na szczycie. W ślad za tym niedawno poszło od nas z resortu pismo, w pewnym sensie przypominające o tych 5,2 mld euro. Chciałem tylko powie-

dzieć, że myśmy jeszcze proponowali te 1,7mld, które są na infrastrukturę wodno-kanalizacyjną i przeciwpowodziową, w rozbiciu na 1,2 mld plus 0,5 mld.

Myślę, że w tej Komisji podczas obrad na te czy inne tematy mamy wszyscy taką świadomość: chcemy, aby obszary wiejskie były zasilane również z innych funduszy, ponieważ z samych środków PROW nie da się w takim stopniu poprawić stanu infrastruktury, żeby przynajmniej w pewnym stopniu jej poziom zadowalał całe obszary wiejskie. Dlatego to jest ważna sprawa.

Chciałem powiedzieć również, że jeżeli chodzi generalnie o wodę, to mieliśmy już problem z inwestycjami w latach 2007 – 2013, ale po przyjęciu przez Radę Ministrów master planu, przynajmniej w części, zostały uruchomione niektóre inwestycje w województwach. Mieliśmy w pewnym momencie blokadę Ministra Finansów, ponieważ nie ma implementacji dyrektywy wodnej i nie można realizować programów. Nie chcę tu wymieniać województw, ale ten temat rozwiązaliśmy ze trzy tygodnie temu. Ta sprawa idzie w dobrym kierunku – mówię o okresie 2007 – 2013.

Druga kwestia. Oczywiście resort miał do dyspozycji propozycje regionalnych programów operacyjnych w tym sensie, że dostaliśmy je do przejrzenia. Przeglądaliśmy je skrupulatnie. Wnosiliśmy też uwagi, jeżeli w planach nie było zawartych pewnych kwestii, które uznaliśmy za zasadne. Chodziło nam o to, żeby w jakichś obszarach nie było białych plam na terenie naszego kraju. Tak, jak któryś z panów posłów powiedział, jest to w pewnym sensie samodzielna decyzja samorządu wojewódzkiego. Mamy teraz akurat czas taki trochę samorządowy, ale pewne prerogatywy, pewne priorytety muszą być w programie zawarte i to nie podlega to dyskusji.

Myślę, że te 5,2 mld – a pan minister Niezgoda mówił, że nawet więcej – to byłaby duża sprawa, jeżeli chodzi o rozwój infrastruktury; rozwój infrastruktury łącznie z reorientacją zawodową itd., tak jak pan Kalemba powiedział. Tu będą pewne bariery w sensie tzw. linii demarkacyjnej, ale to jest już dalsza kwestia.

Chciałem podziękować Komisji i ministerstwu za dobrą współpracę. Pracujmy tak dalej. Spróbujmy zmonitorować, tak jak tu mówił pan minister Kalemba, co w poszczególnych województwach jest zapisane na tym etapie. To jest dość istotna sprawa. Mówię o pewnych sugestiach, ale zgłaszanych na zasadzie współpracy, a nie na innej zasadzie. Wiadomo, że organ jest samorządny. Zresztą jeśli chodzi o WPR i PROW, to również były ostre dyskusje odnośnie pewnych ustaleń, pewnych priorytetów, kierunków rozwoju czy środków finansowych, ale w miarę dogadaliśmy się na poziomie zarządów województw z konwentami. Przede wszystkim musimy słuchać ludzi z dołu, bo tam się dzieją te sprawy, tam są akumulowane środki finansowe. Mamy wszyscy pewne doświadczenia z implementacji, z wdrażania poprzednich programów, a więc wykorzystajmy to.

Tylko jest tu problem, o którym powiedział jeden z panów posłów – nie możemy mieć takich barier, że coś nie jest zaimplementowane, jak załóżmy prawo wodne. Dyrektywa wodna, jeżeli dobrze pamiętam, to chyba już jest z 10 lat, bo miałem do czynienia z wojewódzkimi zarządami melioracji i usług wodnych z dotychczasowymi programami, działaniami oraz inwestycjami, które są wykonywane w PROW 2007 – 2013. Dziękuję.

A, jeszcze dopowiem, że poszło od nas pismo do Ministra Infrastruktury i Rozwoju w kontekście poprzednich ustaleń. Myślę, że tu nie będzie problemu – aktywa i pasywa się przejmuje.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciał zabrać głos? Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie przewodniczący, nie dostałem żadnej odpowiedzi na moje zapytanie.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Jeszcze momencik. Proszę.

Specjalista w Polskim Związku Hodowców Koni Maciej Kania:

Maciej Kania, Polski Związek Hodowców Koni.

Oczywiście moja wypowiedź będzie związana z końmi. Dla mnie i dla wielu osób chyba jest oczywiste, że przy wszelakiej produkcji, w tym rolnej, powinniśmy zawsze myśleć o wartości dodanej i zatrudnieniu. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że są obszary w Europie Zachodniej, gdzie skala produkcji koni jest dużo większa. Wiem, że dla nas to jest być może trochę egzotyka, ale są naprawdę miejsca, gdzie skala produkcji koni jest taka, jak u nas produkcji trzody chlewnej czy zboża.

Konie przynoszą naprawdę potężną wartość dodaną – mówię tutaj oczywiście zarówno o koniach tzw. zimnokrwistych, jak i gorącokrwistych. Jeśli można przytoczyć dane, to u nas jest w tej chwili 300 tys. koni i około 40 – 50 tys. miejsc pracy, przy czym to jest taka branża, gdzie wzrost jakościowy, ilościowy daje skokowy wzrost zatrudnienia. Nasza branża stanowi też pomost, łączący obszary wiejskie z miejskimi, dlatego że tutaj rozrost infrastruktury rekreacyjnej służy zwykle tak naprawdę obsłudze miast, czyli fundusze w naturalny sposób przepływają z miasta na wieś.

Jednak mamy tutaj nieodparte wrażenie, że w funduszach unijnych – oczywiście w tym momencie odnoszę się głównie do PROW – może nie ma tam oczywiście zakazu finansowania produkcji związanej z hodowlą koni, natomiast ta hodowla wydaje się być traktowana wyraźnie gorzej, niż są traktowane inne obszary produkcji rolnej i produkcji zwierzęcej. Dlatego chciałem zapytać, czy widzą państwo możliwość spojrzenia na tę sprawę w troszeczkę inny sposób? Może bardziej innowacyjnie spojrzeć na kwestie poszukiwania sposobów finansowania wsi? Choćby właśnie w taki sposób, żeby zwiększać perspektywy rozwojowe m.in. poprzez np. finansowanie rozwoju hodowli koni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Babalski. Panie pośle, chciał pan dodać dwa słowa. Nie uzyskał pan odpowiedzi?

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Chciałem zapytać, czy resorty zapoznały się z opiniami Biura Analiz Sejmowych? Wiem, że nie mają takiego obowiązku. Pierwsze opinie ukazały się już w lipcu i bodajże w sierpniu. Tam jest kilka uwag i wskazówek, które chyba warto by było przeczytać i przeanalizować.

A tak *a propos* – jak państwo to przeczytacie, to właściwie tylko jedno województwo zostało wymienione, które analitycznie i całościowo podeszło do tego programu operacyjnego. To jest województwo podkarpackie; ono jedno zostało wymienione. Nie twierdzę, że BAS ma akurat tutaj tylko i wyłącznie rację, ale ta analiza daje coś do myślenia. W związku z tym dlatego to pytanie skierowałem do resortów, czy się zapoznały po prostu z tą opinią. Jeśli nie, to chyba warto byłoby ją przeczytać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Może ja odpowiem pierwszy. Otóż tej opinii w resorcie nie ma i dlatego się do niej nie odnoszę.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Czy jeszcze pan chciałby odpowiedzieć, panie dyrektorze?

Podsekretarz stanu w MIR Marceli Niezgoda:

Chcę powiedzieć, że te opinie dotarły do mnie dosłownie dzisiaj. Zapoznawałem się z nimi dzisiaj. Trzeba powiedzieć, że w kilku miejscach te opinie są też autorskie…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Tak jak wszystkie.

Podsekretarz stanu w MIR Marceli Niezgoda:

Tak jak wszystkie, dlatego każda z obecnych tutaj osób przedstawiłaby inną opinię, gdyby o takową poprosić. Natomiast autor opinii również w wielu miejscach podkreśla, że końcowy kształt programów operacyjnych jest... Powiem inaczej. Kluczowym będzie

opracowanie szczegółowych opisów osi priorytetowych i kryteriów wyborów finansowanych operacji. To po pierwsze.

Po drugie warto też zwrócić uwagę na to, że autorowi opinii mogły być dostępne programy w wersji sprzed 10 kwietnia. Już są istotne zmiany na tym etapie w negocjacjach z Komisją Europejską. Natomiast te opinie wpłynęły do nas i jak najbardziej zostaną włączone do procesu uzgadniania programów.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Taki właściwie chciałem osiągnąć cel, panie przewodniczący – że warto by było jednak się z opiniami zapoznać. Autorem opinii jest pan dr Piotr Łysoń z Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej chętnych do zadania pytań czy zgłoszenia uwag. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.

Wszystkich zainteresowanych, panie i panów posłów, zapraszam jutro na godz. 9.00.